

Nro. 1.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 2go Stycznia 1796.

Gazety.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 4. Grudnia.

Gdy dnia 1, t. m. miał bydź rozstrząsany Bill przeciw zgromadz: Politycznym, żądał Pan *Fox* obiaśnienia Artykułu, w którym zakazuie się wszelkie czytanie za pieniądze uwag politycznych, tudzież debaty o rzeczach publicznych w iakiem-

 kol-

kolwiek zgromadzeniu. Ten Artykuł, mòwił Pan *Fox*, trafia nawet tych, ktòrzy za swoie pieniądze zebrawszy się do traktyerni ieść obiad, zechcą w nayniewinnieyszy sposòb pomówić o rzeczach politycznych.

Pan *Pitt* z miną oziębłą odpowiedział: ten artykuł trudno iest należycie ograniczyć, tym czasem iednak Bill tak będzie urządzony, iż wszelkiem wybiegom łatwo można założyć tamę. Różnica między prawnemi, i nieprawnemi zgromamadzeniami, musi bydź od zwierzchności w samym razie oznaczona. W reszcie dziwił się, iż takie zapytania czyniły w Izbie te osoby, które za ustępem spektatorów, i przy rozstrząsaniu Billu, opuściły ze wzgardą swoie mieysca.

Pan *Fox* odpowiedział: nadto iestem nieprzyiacielem całego Billu, iak żebym się miał wdać w próżne iego roztrząsanie, i bydź świadkiem szkaradnego tryumfu, iaki ten dotąd odnosi. Do tego przekonany iestem, iż wspomnione odemnie złe okryślenie artykułów, żadnym sposobem dobrych skutków za sobą pociągnąć nie może, i dla tego wytykam te wady, abym okazał, iak despotycznemi Bill tchnie maxymami. W ten moment

oto

eto przeświadczaią mnie Miniſtrowie, że ſami nie wiedzą, iak daleko ſię rozciąga moc Billu; a iednak chcą tego, aby go przyięła Izba, a potym tłómaczenie iego zawiſnąć ma od upodobania Sędziów. To mi to prawa, których ſkutku i mocy nie zna ſam prawodawca.

Gdy potym Deputacya miała czynić rapport o Billu, cała partya oppozycyina wyſzła podług ſwego zwyczaiu z Izby.

Dnia wczorayſzego wnióſł *Pitt*, aby Bill po trzeci raz był czytanym, poczym z obu ſtron przeciwnych żwawe powſtały ſpory i kłotnie, w śrzód których pytał ſię *Abbot* z partyi miniſtrowſkiey Pana *Foxa*, iakie ten miał prawo z ſobie przychylnemi wychodzić z Izby pod czas rozſtrząſania Billu? Na to Pan *Fox*; Partya Oppozycyina na fundamencie praw opuſzcza ſwoie mieyſce, gdyż cały ten ohydny Bill zupełnie odrzuca. Nareſzcie przyſzło do kreſek; za Billem liczono 266., przeciw 51.

Teraz ſprawa ta póydzie do Izby wyżſzey, gdzie w niedoſtatku mocnieyſzych dowodów z ſtrony partyi Oppozycyiney, Miniſtrowie bez wątpienia wygraią i każą ſankcyonować Królowi.

NIEM-

NIEMCY.

Od niżſzego Renu dnia 9. Grudnia.

Kommiſſarze Francuſcy w *Bruxelli* wybieraią teraz ſpieſznie zaległe Kontrybucye w *Niderlandach*. Niewypłacone dotąd ſummy wynoſić ieſzcze maią do 35. millionów liwrów, z których trzy czwarte części w aſſygnatach w walorze gotowizny przyimuią do ſkarbu, ponieważ zaś dobra Duchownych zabrane ſą po więkſzey części pod dozór Narodowy, dla tego część Kontrybucyi z tych ſię należąca, z Kaſſy wypłacona bywa.

Jenerał *Jourdan* wydał témi dniami obwieſzczenie, na mocy któ ego wſzyſcy mięſzkańcy zdobytych kraiów leżących między Nahą, Mozą, Mozellą i Renem oddać maią broń ſwoie, która zabrana, do zbroiowni w *Düſſeldorf* przewieziona będzie. Ktoby zaś w zamierzonym czaſie broni ſwoiéy nie wydał, iako nieprzyiaciel Rzeczypoſpolitey uważany, zapłaci nadzwyczayny, podatek woienny. Ktoby zaś poważył ſię dać ognia na woyſka Francuſkie, iako zabóyca karany

ny będzie. Miaſta, Wſie, i Domy, w którychby znaleziono zgromadzenia ludu zbroynego, maią bydź podpalone. Municypalnościom w *Koblentz*, *Bon*, *Kolonii*, *Juliaku*, i *Akwisgran* ſzczegulniey zalecono obwieſzczenie i wykonanie tego urządzenia; w przypadku oporu te użyć mogą ſiły, końcem zapobieżenia złem ſkutkom, iakieby z podobnego nieposłuſzeńſtwa wyniknąć mogły.

FRANCYA.

Z *Paryża dnia* 5. *Grudnia*.

W Radzie 5ſet uſkarżał ſię *Penieres* na zuchwałość Zurnaliſtów, którzy utrzymywani od Rządu, śmią wzniecać ſwemi piſmami niezgodę wewnętrzną, i ſzarpią powagę Władzy Rządowych. Okazywał on, iż podobne piſma więcey zadały cioſów Francyi, aniżeli wſzyſcy nieprzyiaciele zewnętrzni. Radził więc, aby rząd nie ambonawał piſm takowych, a oſobliwie Zurnal Patryotów 1789 roku, aby był zganiony. Na to *Tallien* powſtał, i zaczął wyſzczegulniać zaſługi Patryotów 1789. w 5. dniu Październi-

nika

nika okazane. Nareſzcie powſtał żwawy ſpór między ſtronami, który gdy ſię coraz wzmagać począł, Prezydent *Chenier* pierwſzy raz za nowego ſkładu teraźnieyſzego Rządu nakrył z powagą głowę, a cała ſala zamilkła, i przyſtąpiono do dziennego porządku.

Odtąd znowu Rady obydwie naywięcey ſię zatrudniaią intereſami ſkarbowemi.

Przedwczora Kommiſſya oznaczona od Rady ſtarſzych do rozſtrząśnienia planu względem wprowadzenia papierów hipotetycznych w cyrkulacyą dała rapport, a imieniem tey oświadczył Lebrün: iż plan ten w ſwych częściach tak mocno ieſt ſkoiarzony, iż chcąc z niego wyrzucić, lub odmienić punkt ieden, cała iego machina zniſzczoną bydź może. Wniòſł więc, aby zamiaſt tego planu, który nie ieſt doſtatecznym do zagoienia ran Rzeczypoſpolitey, przyięto dokładnieyſzy podany od *Lafond.* Podług tego planu maią ieſzcze aſſygnaty cyrkulować w ſtanie diſieyſzym do końca 4 mieſięcy, a w przeciągu tego czaſu Rząd będzie mógł obmyśleć inne śrzodki na zaſtąpienie papierów. Potym kompania zaufanych obywatelòw otworzy

rzy Bank w Paryżu, i Kantory swoie po całey założy Francyi. W Ameryce północney, dodał *Lafond* papiery daleko niższą miały cenę, iak nasze, a Bankocetle *Roberta Moris*, które nastąpiły po nich, równały się w walorze gotowym pieniędzom. Direktorium ma sprzedać temu Bankowi za 1200. millionów Dóbr Narodowych, a ten za połowę wyda swoie Bankocetle, za drugą zaś połowę wykupi assygnaty z kursu z 1. od sta procentu. W przeciągu 3. miesięcy skarb samemi płacić będzie bankocetlami, w czwartym zaś miesiącu same tylko bankocetle przyimować będzie. Tym sposobem maiący pieniądze w gotowiźnie przymuszeni będą zamieniać te za papiery. Wszystkie te wnioski kazano podać do druku, a potym nastąpi ich rozstrząsanie.

W Radzie Sset papiery hippotetyczne temi dniami znazły także naganę, i okazywano, iż te podobnemu podpaść mogą losowi, co assygnaty.

Gilbert Desmolieres mienił, że dobrze urządzona pożyczka dalekoby była skutecznieysza do utrzymania równowagi między gotowemi pieniędzmi, a assygna-

gnatami, iak plan nie dawno przyięty.

Freron będący na miſſyi w Departamentach południowych donoſi z Marſylii że oſadzeni w więzieniu ſynowie Xiążęcia niegdyś Orleanu (ieden z tych liczy lat 21. wieku ſwego, a drugi 17) chcieli ſię ſalwować ucieczką z zamku St. *Jean*; ale ſtarſzy drogo przypłacił chęci odzyſkania ſwey wolności, bo ſpuſzczaiąc ſię z muru złamał obie nogi, młodſzy zaś ſchwytany zoſtał dnia naſtępuiącego, *Freron* dodaie, iż ſtara municypalność, którą on ſkaſſował, a oſobliwie iey ſekretarz, chciał ułatwić ucieczkę tych więźniów, dawſzy im paſzport pod imieniem Anglików. Obwinia także młodych Xiążąt o zabóyſtwo więźniów pod czas zamięſzań w Czerwcu, a to by tym ſpoſobem unikli świadectw wſpółwinowayców ſwoich. Ale te obwinienie potrzebuie dowodów.

(z *Dodatkiem.*)

DODATEK
DO DZIENNIKA Nro 1.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 5. Grudnia.

Patryoci w Departamentach południowych dotąd ieszcze wzaiemnie się prześladuią a Frerona powszechnie oskarżaią o sprzyianie maxymom postrachu.

W *Paryżu* od nieiakiego iuż czasu Jakobini odbywali swoie zgromadzenia pod prezydencyą *Cambona*, *Thuriot*, *Vadier*, *Fouché* i t. d.; ale te zostały zakazane od Rządu, gdyż cel ich był wznowić dawne systema postrachu. Jednakowoż Direktorium nie ubliża Jakobinom swoich względów, a moderanci zawistni są w tey mierze.

Semonville znowu przeznaczony iest na Posła Rzeczypospolitey do Stambułu, i po zamianie swoiey zaraz się tam uda. Zapewniaią tu znowu, że Xiężniczka sekretnie wywiezioną została do Bazylei.

Di-

Direktoriat wygląda teraz z niecierpliwością depeſzów z Konſtantynopola, które po zawartym traktacie Subſidii Porty z Szwecyą, maią ſię tyczeć zawarcia traktatu odczepnego i zaczepnego między tąż Portą i Francyą.

Nałożone 250,000. centnarów zboża na Departamenta, oddane zoſtały bez naymnieyſzego oporu i ſzemrania. Tym ſpoſobem miaſto naſze naymniey na 3. mieſiące opatrzone ieſt we wſzyſtkie potrzeby.

Władza Wykonawcza mianowała teraz mężów światłych do przełożeńſtwa nad Szkołami Narodowemi wiadomości, i ſztuk. W Klaſſie Fizyczno-Matematycznéy ieſt *Lagrange* i 13. innych; w ſztuce Lekarſkiey, *Sabathier* i 3. innych; w Ekonomice, *Gilbert* i t. d. Do moralno-Polityki, *Daunou*, *Cambaceres*, *Sieyes* i ieſzcze 4.; Do hiſtoryi, *Levesque i Delisle*; do Jeografii, *Buache*; do literatury i wymowy: *Sicard* (nauczyciel głuchoniemych.) Do ięzyków ſtarożytnych, *Duſſaulx i Bitaubé*. Do wierſzopiſtwa *Chenier i Lebrun*. Do malarſtwa *David*; ſnycerſtwa, *Paion*; architektury, *Goudouin*; do muzyki i deklamacyi, *Mebul i Mole*.

Uwia-

Uwiadomienia od C. K. Sądów Szlacheckich.

I. Od Lwowſkich.

Pod dniem 3. Grudnia 1795.

Czyni ſię ninieyſzemi wiadomo JP. *Janowi Degen*: że żyd *Szmuyld Berkowicz Kamieniecki* kupiec przeciw niemu podał żałobę o zapłacenie ſumm 335. Zł. Pol. 15. gr. 612. Czerw: Złot: i 1700. Zł. Pol. Sąd uſtanowił Kuratorem JP. Adwokata *Moſzczyńſkiego* na koſzt i niebeſpieczeńſtwo obżałowanego; napomina ſię przeto: ażeby na dzień 5. Marca 1796. o godzinie 10. z rana, albo ſię ſam przed ſądem ſtawił, albo uſtanowionemu Kuratorowi, lub innemu iakiemu Pełnomocnikowi wcześnie prawne ſwe dowody przeſłał. Jnaczey ſkutki zwłoki lub omieſzkania ſam ſobie przypiſać będzie muſiał.

Rozmaite wiadomości.

UWIADOMIENIE.

II. Od K. Adminiſtracyi dóbr Kameralnych w Galicyi w Lwowie dnia 12. Grudnia 1795.

Dnia 28. Stycznia roku przyſzłego 1796. z rana o godzinie 10tey Prebenda bra-

bractwa Różańcowego w *Bochnieńskim Cyrkule* we wsi *Szczepanowie* leżąca, tu w Lwowie w Kancellaryi K. Administracyi dóbr Kameralnych przez publiczną Aukcyę naywięcey daiącym przedana będzie.

Każdy chęć kupienia maiący ma bydź Rytgeldem czyli Vadio od 145. Zł. Ryń. opatrzonym.

Pierwsza w wywołaniu Cena wynosi podług zrobioney od K. Buchhalteryi taxy tysiąc czterysta pięćdziesiąt cztery Zł. Ryń. 40. kr.

Otaxowanie razem z przedaży ceną każdy chęc kupienia maiący w Kancellaryi K. Administracyi dóbr Kameralnych każdego czasu przeyrzyć może, które też w sam dzień Aukcyi przy przeczytaniu przedaży obowiązków zgromadzonym licytuiącym do przeyrzenia podane będą.